

## **PROTOKÓŁ Nr XL/10**

### **z Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego**

**z dnia 31 maja 2010 r.**

Obradom przewodniczył Przewodniczący Sejmiku – **Pan Mieczysław Bagiński**.

W chwili rozpoczęcia obrad odnotowano obecność 23 Radnych. Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **Punkt 1 – Otwarcie obrad.**

Przewodniczący Sejmiku – Pan Mieczysław Bagiński powitał wszystkich zebranych i otworzył obrady XL Sesji Sejmiku Woj. Podlaskiego.

#### **Punkt 2 – Przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż Zarząd Województwa zwrócił się z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad punktu 5 a w brzmieniu: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego na zakup sprzętu ratowniczego dla jednostek OSP oraz punktu 12 a w brzmieniu: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Łomży przy ul. Wiejskiej 16.

Ponadto Zarząd Województwa wniósł o wprowadzenie punktów 18a, 18b, 18c:  
18 a – dot. zmiany uchwały w sprawie nadania statutu CEN w Białymstoku, 18 b – dot. zmiany uchwały w sprawie nadania statutu ODN w Łomży, 18 c –dot. zmiany uchwały w sprawie nadania statutu CEN w Suwałkach.

Pan Jarosław Dworzański zaproponował, aby punkt 15 przyjął brzmienie: „Informacja na temat stanu prac nad...itd.”, nie zaś „Rozpatrzenie projektu uchwały...” tak, jak zostało to umieszczone w porządku obrad. Pan J. Dworzański podkreślił jednocześnie, iż Zarządowi Województwa zależy na tym, aby podjąć decyzję mając wszelkie możliwe dane.

Pan Jacek Cylwik zwrócił się z zapytaniem, czy w tej ewentualnej debacie Zarząd przedstawi wizję, co chciałby zrobić w tej kwestii, a może przede wszystkim harmonogram czasowy – kiedy wszystko ma się odbywać. Ponadto zwrócił się z zapytaniem, co Zarząd ma zamiar zaprezentować podczas realizacji tego punktu.

Pan Mieczysław Bagiński – Przewodniczący Sejmiku zaproponował, aby punkt ten określić debatą.

Pan Jacek Cylwik zaznaczył, iż debata bez jakichkolwiek konkretów nie ma sensu.

Pan Jarosław Dworżański poinformował, iż przyjmuje propozycję Przewodniczącego Sejmiku. Podkreślił jednocześnie, iż Zarząd nie może podjąć decyzji przed zakończeniem prac nad nowelizacją ustawy o transporcie.

Pan Bogusław Dębski zgłosił wniosek o zmianę redakcyjną punktu 9, który powinien brzmieć: „Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do WSA w Białymstoku skargi na uchwałę Nr XXXVIII/427/10 Sejmiku Woj. Podlaskiego z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie przekształcenia SP ZOZ Woj. Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku”. Zaznaczył również, iż chodzi tu o przekazanie do Sądu Administracyjnego skargi Wojewody Podlaskiego.

Ponadto Pan B. Dębski zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku punktu 8 a w brzmieniu: „Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do WSA w Białymstoku skargi na uchwałę nr XXXVIII/427/10 Sejmiku Woj. Podlaskiego z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie przekształcenia SP ZOZ Woj. Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku” i wyjaśnił, iż w tym wypadku chodzi o przekazania skargi Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy SP ZOZ w Białymstoku.

Pan Jacek Piorunek zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 11. Podkreślił, iż projekt powyższej uchwały wymaga dalszych prac.

Pan Mieczysław Bagiński – Przewodniczący Sejmiku zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 13.

Zgłoszone wnioski otrzymały, w głosowaniach jawnych, następującą ilość głosów:

- 5 a – 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,
- 12 a – 18 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,
- 18 a – 21 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,
- 18 b – 19 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,
- 18 c – 20 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się,
- zmiana nazwy pkt. 15 – 18 głosów za, 1 przeciw, 4 wstrzymujące się,
- zmiana nazwy pkt. 9 – 17 głosów za, 1 przeciw, 5 wstrzymujących się,
- 8 a – 19 głosów za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się,
- zdjęcie punktu 11 – 22 głosy za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący się,
- zdjęcie punktu 13 – 18 głosów za, 5 przeciwnych, 2 wstrzymujące się.

Następnie Radni, w głosowaniu jawnym, przy 17 głosach za, 1 przeciwnym i 4 wstrzymujących się przyjęli całość porządku obrad wraz z wprowadzonymi zmianami.

### **Punkt 3 – Przyjęcie protokołu z XXXIX Sesji Sejmiku.**

Radni nie zgłaszali uwag do powyższego protokołu i w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, 1 przeciwnym i 2 wstrzymujących się przyjęli go.

### **Punkt 4 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone na poprzedniej sesji.**

Pan Andrzej Chmielewski stwierdził: „Dziękuję za przeprosiny, które otrzymałem w odpowiedzi na moją interpelację. Ale do końca mnie to nie satysfakcjonuje. Dostrzegłem pewne rozbieżności w przygotowanych odpowiedziach na interpelacje. Chcę tu przypomnieć odpowiedź na temat szkolenia w Rynie organizowanym przez WORD w Suwałkach. Jeżeli 2 miesiące temu Pan Lulewicz, bo tak się podpisał autor tego opracowania, poinformował naszą Izbę o tym, że koszt szkolenia 1 pracownika wynosił 1 tys. zł, to w tej chwili, w drugiej odpowiedzi na interpelację jest kwota 600 zł. Bardzo proszę o odpowiedź na tę rozbieżność.

Ponadto – Panie Marszałku Dworzański, zaproponowałem, aby w kontroli WORD-u suwalskiego, w audycie, nie brał udziału Pan Lulewicz. Pan powiedział, że Pan to przemyśli. Chcę wiedzieć, czy w audycie WORD w Suwałkach brał udział Pan Lulewicz?

Bardzo się cieszę, że Pan Marszałek Dworzański dotrzymał słowa i przywrócił na stanowisko dyrektora Pana Grabowskiego, a Pan Cichosz poszedł na „zieloną trawkę”, dlatego, że uważam, że był to wielki szkodnik tego Ośrodka, który narobił szkód i strat. Ponadto biorąc pod uwagę zakup mercedesa do Ośrodka za 170 tys. zł, który to zakup został określony przez nowego dyrektora, jako nieprzydatny, proponuję, aby Urząd Marszałkowski, który dysponuje zużytym już taborem, odkupił od WORD-u Suwałki tegoż mercedesa.”

Pan Wojciech Borzuchowski: „Wróć do interpelacji sprzed miesiąca, w trakcie której pokazywałem skalę zjawiska, jakim są przełomy na drogach wojewódzkich, które Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich likwiduje. Mówiłem też wówczas o technologii, że jest kosztowna. Mam wrażenie, że kwota 1,5 mln zł – taka jest informacja w odpowiedzi na interpelację – jest niewystarczająca. Mam pytanie – czy te środki, które Zarząd skierował są wystarczające? Te wspomniane przełomy ograniczyły przejezdność dróg niemalże do zera, wprowadzono tam ograniczenia nośności, ale tak naprawdę niektóre ciągi drogowe kwalifikowały się do zamknięcia.”

## **Punkt 5 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2010 r.**

Projekt uchwały przedstawiła Pani Łucja Jabłońska – Dyrektor Departamentu Finansów UMWP.

Następnie głos zabrali:

Pan Jacek Cylwik przypomniał, iż podczas uchwalania budżetu na rok 2010 podejmował on temat przeznaczania środków finansowych na promocję województwa, wskazując, iż większość wydatków powinna pochodzić z funduszy unijnych. W proponowanej obecnie zmianie jest mowa o 2 projektach. Następnie Pan Radny stwierdził: „Chciałbym uzyskać konkretną i szczegółową odpowiedź na następujące pytania: Jaka jest wysokość udziałów własnych do tych projektów, jaka to jest wartość procentowa i ile to jest w przeliczeniu na złotówki? Czy wysokość wkładów własnych w odniesieniu do tych obu projektów jest taka sama, czy nie? Jeśli nie – to z czego te różnice wynikają? Z jakich środków zostaną pokryte brakujące kwoty do zabezpieczenia udziałów własnych w tych obu projektach i kiedy zostanie to zrobione? W odniesieniu do tych projektów promocyjnych chciałbym poprosić o konkretne przedstawienie planów wydatków, z wyszczególnieniem poszczególnych zadań przyjętych do realizacji, z przypisaniem do tych zadań konkretnych kwot. W zał. Nr 3 proponujecie Państwo zwiększenie dochodów o 6 mln 600 tys. zł i jednocześnie rozdysponowanie tej kwoty na pożyczki dla Szpitali. Pożyczka dla ZOZ gruźlicy i chorób płuc na zakup ambulansu rtg – słuszny cel, ale chciałbym zapytać, na jaki czas udzielacie Państwo tej pożyczki, jak ten ambulans będzie wykorzystywany i czy badania będą refundowane ze środków NFZ?

Kolejna kwestia – Państwo udzielacie pożyczki w wysokości 1 mln 200 tys. zł, podczas gdy oferta na przetargu to były kwoty niecałych 9 mln zł. A Państwo udzielacie pożyczki 1 mln 200 tys. zł. Czyli rozumiem, że te 300 tysięcy, które pozostaje to jest obsługa tzw. strony medycznej. Zwracam w tym momencie uwagę, że jeśli Zarząd, Dyrekcja Szpitala nie poczyni działań związanych z zakontraktowaniem tych badań, to niestety wykorzystanie tego ambulansu będzie takie sobie. 5 mln 400 tys. zł proponujecie przeznaczyć na pożyczki dla innych szpitali. Dlatego chciałbym zapytać: na jaki czas udzielamy tych pożyczek, jakie to są konkretne kwoty w odniesieniu do poszczególnych Szpitali, jak w ocenie Zarządu wygląda szansa na to, że te pożyczki zostaną spłacone oraz czy Zarząd rozważał ewentualność udzielenia nowych poręczeń szpitalom z maksymalnie wydłużonym okresem karencji? Chciałbym również zapytać o efekty programów restrukturyzacyjnych? Chodzi o wyniki finansowe.”

Pan Jarosław Dworzański podkreślił, iż pytania Pana Radnego Cylwika są na tyle precyzyjne, że trzeba byłoby dostarczyć wnioski – projekty i dopiero wówczas można byłoby szczegółowo na nie odpowiadać. Stwierdził następnie: „przypomnę, że jeżeli chodzi o projekty promocyjne, w istocie była taka sugestia zarówno Państwa, jak i skarbnika, żeby gros tych środków wykorzystać jednak z pieniędzy unijnych. Robimy to cały czas, modyfikując te projekty stosownie do potrzeb.”

Pan Bogusław Dębski: „Jeżeli chodzi o ambulans, zamysł jest taki, że to jest przejściowe finansowanie, dlatego, że w mechanizmie norweskim jest zasada, że najpierw się wykłada swoje środki, a później jest refundacja. Nie widzę przeszkód, aby przekazać – w szczególności Komisji Zdrowia wyniki finansowe szpitali, mam świadomość, że nawet chyba były one omawiane. Na pewno je prześlemy.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Chcielibyśmy otrzymać bardziej szczegółowe informacje dotyczące tych projektów promocyjnych”.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 17 głosach za, 0 przeciw i 2 wstrzymujących się podjęli

#### **U C H W A Ł Ę   Nr XL/459/10.**

**Punkt 5 a -Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego na zakup sprzętu ratowniczego dla jednostek OSP.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu uchwały i w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

#### **U C H W A Ł Ę   Nr XL/460/10.**

**Punkt 6 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Paliatywnej im. Jana Pawła II w Suwałkach.**

Pan Jacek Cylwik stwierdził m.in.: „Staje się pewnym zwyczajem naszego gremium cykliczne wykreślanie różnych oddziałów i jednostek ze statutów poszczególnych szpitali. Jeśli chodzi o poradnię opieki paliatywnej,

która jest likwidowana pod płaszczykiem braku specjalisty, to w województwie mamy 2 takie poradnie. Poradnia funkcjonowała latami, niosąc pomoc ludziom nieuleczalnie chorym i pragnę zwrócić uwagę, że powinniśmy sformułować pewne uwagi w tej dziedzinie i do NFZ i do Ministra Zdrowia. W woj. na dzień dzisiejszy jest 3 takich specjalistów, w całym kraju nieco ponad 80. Takie wykreślanie prowadzi do tego, że pacjentów z bólem, dusznością, pacjentów onkologicznych pozostawia się i ogranicza się nad nimi opiekę.”

Pan Wiktor Łaszewicz podkreślił, iż sprawa ta była wielokrotnie omawiana podczas posiedzeń Komisji Zdrowia. Zaznaczył również, iż tego typu świadczenia ma zabezpieczyć Ośrodek Rehabilitacji w Suwałkach, łącznie z poradnią.

Pani Urszula Łapińska – zastępca dyrektora Departamentu Zdrowia poinformowała: „Te poradnie w ogóle nie funkcjonowały i nie przyjmowały pacjentów. Poradnie powstały po to, że ewentualnie Fundusz zakontraktuje świadczenia. Nie zrobił tego, zakład nie spełnia wymogów i w związku z tym wykreślenie tych poradni jest czystą formalnością.”

Pan Wiktor Łaszewicz podkreślił: „Tym niemniej problem pozostaje, ale problem ogólny, całościowy. Wiadomo, jak wygląda u nas opieka paliatywna.”

Pan Bogusław Dębski: „Pan Radny Cylik poruszył bardzo ważny problem dostępności specjalistów w zakresie medycyny. W naszym województwie tych specjalistów jest za mało. Podstawową sprawą jest to, abyśmy dostawali określoną liczbę miejsc do kształcenia tych specjalistów. W tej sprawie powinni wnioskować konsultanci wojewódzcy, oni różnie postępują, czasami przez lata nie zgłaszają potrzeb. Druga sprawa to polityka NFZ, który zwiększa wymagania w zakresie ilości specjalistów na oddziałach.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 16 głosach za, 2 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

## **U C H W A Ł Ę   Nr XL/461/10.**

### **Punkt 7 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej przekształcenia SP ZOZ w Sokółce.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 18 głosach za, 0 przeciw i 3 wstrzymujących się podjęli

## **U C H W A Ł Ę   Nr XL/462/10.**

### **Punkt 8 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr XXXVIII/427/10 Sejmiku Woj. Podlaskiego z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie przekształcenia SP ZOZ Woj. Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.**

Pan Wiktor Łaszewicz zwrócił się z prośbą o ogłoszenie przerwy przed realizacją punktu 8a ze względu na konieczność odbycia posiedzenia Komisji Zdrowia.

Pan Mieczysław Bagiński stwierdził: „Mam obiekcje co do zasadności realizacji punktu 8. Zwracam się do radcy prawnego o wyjaśnienie.”

Pan Wojciech Zadykowicz – radca prawny poinformował, iż rozpatrywanie projektu uchwały zawartego w punkcie 8 jest bezprzedmiotowe wobec złożenia skargi. Wezwanie warunkowało złożenie skargi, jednakże wobec upływu terminu na udzielenie odpowiedzi na to wezwanie, otworzyło to drogę skarżącemu do złożenia skargi, a zatem rozpatrywanie wezwania jest w tym momencie bezprzedmiotowe.

Pan Mieczysław Bagiński zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 8.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 14 głosach za, 1 przeciwnym i 5 wstrzymujących się odrzucili powyższy wniosek.

Pan Bogusław Dębski podkreślił, iż podjęcie tej uchwały nie będzie miało żadnego znaczenia przy rozpatrywaniu skargi przez WSA.

Przewodniczący Sejmiku zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 11 głosach za, 10 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

## **U C H W A Ł Ę   Nr XL/463/10.**

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 12 głosach za, 8 przeciwnych i braku wstrzymujących się Radni przyjęli wniosek dotyczący ogłoszenia przerwy, zgłoszony przez Pana W. Łaszewicza.

**Punkt 8 a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do Woj. Sądu Administracyjnego w Białymstoku skargi na uchwałę nr XXXVIII/427/10 Sejmiku Woj. Podlaskiego z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie przekształcenia SP ZOZ Woj. Szpitala Zespólonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.**

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Wiktor Łaszewicz – Przewodniczący Komisji Zdrowia podkreślił: „Nie można tu być jednoznacznie przekonany o słuszności pewnych punktów merytorycznych, ale po przeanalizowaniu przez Komisję odpowiedzi Zarządu na skargi, Komisja przychyliła się, aby udzielić odpowiedzi z wnioskiem o oddalenie obu skarg.”

Pan Dariusz Piontkowski stwierdził: „Te skargi są kontynuacją dyskusji, którą toczymy co najmniej od pół roku, albo i dłużej. Dawno już mówiłem o tym, że samorząd województwa powinien podjąć decyzję, nasza opinia w tej sprawie nie zmieniła się, nadal mamy wątpliwości co do tego, czy będzie to dobre dla mieszkańców województwa. Nasz Klub będzie przeciwny takiej opinii. Bez względu na to, jak ta opinia będzie wyglądała, to i tak Sąd Administracyjny sprawę rozstrzygnie, mam nadzieję, że zrobi to na tyle szybko, aby sprawa Szpitala była jak najszybciej rozstrzygnięta i aby można było podjąć dalsze kroki. Przypomnę, że ta likwidacja niewiele Szpitalowi pomoże, ponieważ długi Szpitala wynoszą kilkadziesiąt milionów zł.”

Pan Bogusław Dębski podkreślił, iż Szpital ten działa w takiej, a nie innej strukturze, która niestety generuje długi, taki jest też poziom finansowania usług medycznych.

Pan Dariusz Piontkowski zauważył, iż kilka miesięcy temu trwała tu dyskusja na temat pozyskania środków z RPO. Szpital stracił szansę na rozpoczęcie restrukturyzacji i budowę bloku operacyjnego. Kilkadziesiąt milionów złotych nie zostanie wydanych na ten Szpital. A w chwili obecnej placówka ta nie posiada środków, za które mogłaby rozpocząć tę restrukturyzację i budowę nowoczesnego szpitala.

Pan Bogusław Dębski stwierdził: „Pana informacje są nieaktualne. Wskutek decyzji Sejmiku, te środki zostały dla Szpitala zapewnione. 15 czerwca przewidywane jest otwarcie ofert na budowę bloku operacyjnego. Zakładamy, że te pieniądze będą w części refundowane w ramach projektu kluczowego, który będzie rozpatrywany przez Zarząd. Szpital oczywiście potrzebuje dalszych środków i nad tym trzeba pracować, aby mieć możliwość przeniesienia ginekologii i położnictwa na ulicę M.C. Skłodowskiej.”



Pan Jacek Cylwik podkreślił: „Rozważania na temat tych środków, o których mówił Pan D. Piontkowski to jest czarowanie rzeczywistości. Spójrzmy prawdzie w oczy. Nie mówmy o tym, że nic się nie stało. Oczywiście wiem, ile środków absorbuje służba zdrowia i to jest na pewno zasługa Pana Marszałka Dębskiego, ale nie widzę powodu, dla którego Pan troszeczkę pokrętnie na temat tego rozstrzygnięcia mówi. Mam wrażenie, że pomysł likwidacji przedstawia się jako genialny pomysł, który ma ten Szpital wyciągnąć na prostą. W związku z tym poddam pod rozwałę rozwałenie likwidacji innych oddziałów, bo ta argumentacja, która jest przytaczana o obłożeniu łóżek, generowaniu długu, o wskaźnikach – jest podnoszona przez Wojewodę punkt po punkcie. Gdybyście Państwo słuchali tego, o czym mówiłem jakiś czas temu, zaoszczędzilibyście 2 miesiące. Podawałem wtedy sytuację innych oddziałów, jeśli ten pomysł jest tak genialny, idźmy dalej.”

Pan Mieczysław Bagiński – Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż na wniosek Pana Marszałka Dębskiego udzieli teraz głosu Panu mecenasowi, tak, aby wyjaśnił on kwestie związane z biegiem omawianej sprawy.

Pan Wojciech Zadykowicz – radca prawny poinformował: „Chciałbym uzupełnić tekst odpowiedzi na skargę o 1 akapit, który się wcześniej nie pojawił, a wydaje się być przydatny wobec złożonego w skardze związków zawodowych wniosku o wstrzymanie wykonania uchwały. Przed ostatnim z akapitów znajdzie się akapit w następującym brzmieniu: Biorąc pod uwagę podniesioną wyżej argumentację, która odpiera zarzuty skargi, za nieuzasadniony należy również uznać wniosek skarżących o wstrzymanie wykonania uchwały.”

Pan Bogusław Dębski odnosząc się do wypowiedzi Pana J. Cylwika podkreślił: „Poproszę bez takiego sarkazmu i trywializowania sprawy. Poprosimy dyrektora, który jest autorem programu restrukturyzacji i on może wyjaśnić, dlaczego akurat tak proponował. Nie padło jeszcze tutaj czego dotyczy skarga. Skarga dotyczy procedury i my uważamy, że nie nastąpiło jej naruszenie. Druga skarga – Wojewody dotyczy spraw merytorycznych, czy Szpital DSK jest w stanie przejąć usługi.”

Pan Jacek Cylwik podkreślił: „Trudno o brak sarkazmu, skoro w marcu Państwo tutaj, ustami przeróżnych osób twierdzili, że DSK jest przygotowane do przyjęcia pacjentów. W kwietniu próbowaliście wprowadzić do porządku obrad uchwałę, z której wynikało, że DSK nie jest przygotowane i wymaga okresu do końca roku. Dzisiaj znowu mówicie, że jednak DSK jest przygotowane. To pokazuje po prostu brak jakiegokolwiek ciągłości, czy procesu myślowego.”

Pan Bogusław Dębski : „W piątek wpłynęło pismo z DSK, gdzie jest jednoznacznie napisane, że jest przygotowane do świadczenia tych usług z dniem 1 lipca 2010.”

Pan Wiktor Łaszewicz podkreślił: „Ważne jest, że to jest system naczyń połączonych. Przecież jeżeli nie zrobimy wolnego miejsca na Wołodajowskiego, gdzie przejdą inne placówki, to nie będziemy mogli ruszyć onkologii i całego remontu i przesunięcia, które jest planowane od wielu miesięcy. Ponadto trzeba podkreślić, że żaden z innych oddziałów nie miał takiej szansy, aby scalić się w jeden, dobrze funkcjonujący organizm.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Z tego, co nam wiadomo Zarząd Województwa nie podejmuje żadnych kroków zabezpieczających, które mówiłyby cokolwiek o przejmowaniu tych świadczeń przez szpitale terenowe. Zarząd podjął też decyzję o oddaniu przychodni przy Radzymińskiej, która pierwotnie była planowana jako swego rodzaju budynek przechodni na potrzeby oddziałów, które miały być wyprowadzane z budynków przy ul. Skłodowskiej.”

Pan Wiktor Łaszewicz podkreślił: „To nie jest tak. Te projekty były robione wiele lat temu, to nie jest kwestia ostatniego półrocza.”

Pan Bogusław Dębski: „Proszę nie mieszać 2 spraw. Radzymińska to były przychodnie, a nie oddziały łóżkowe.”

Pan Jarosław Dworzański zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 19 głosach za, 3 przeciwnych i 1 wstrzymującym się przyjęli powyższy wniosek.

Następnie, również w głosowaniu jawnym, przy 12 głosach za, 11 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

#### **U C H W A Ł Ę   Nr XL/464/10.**

**Punkt 9 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przekazania do Woj. Sądu Administracyjnego w Białymstoku skargi na uchwałę Nr XXXVIII/427/10 Sejmiku Woj. Podlaskiego z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie przekształcenia SP ZOZ Woj. Szpitala Zespólonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 14 głosach za, 10 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

## **U C H W A Ł Ę   Nr XL/465/10.**

### **Punkt 10 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli do składu rad społecznych działających przy sp zoz-ach o zasięgu wojewódzkim.**

Projekt uchwały przedstawił Pan Bogusław Dębski.

Pan Marek Komorowski zauważył, iż projekt uchwały dostarczony jako materiał na sesję nie zawiera nazwisk kandydatów. Podkreślił, iż uzupełnienie go w tej chwili o te nazwiska nic nie da i w związku z tym zgłosił wniosek o skierowanie projektu uchwały do wnioskodawcy celem uzupełnienia.

Powyższy wniosek poparł Pan Andrzej Chmielewski.

Pan Bogusław Dębski zgłosił wniosek przeciwny.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 10 głosach za, 15 przeciwnych i braku wstrzymujących się odrzucili wniosek Pana M. Komorowskiego.

Następnie Pan Jerzy Kamiński – Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP przedstawił Radnym listę kandydatów na przedstawicieli do składu rad społecznych zoz-ów.

W trakcie dyskusji, Radni uzupełnili powyższą listę o następujące kandydatury:

- Szpital Woj. w Białymstoku : Pan Kazimierz Dudziński /wniosek Pana D. Piontkowskiego/ oraz Pan Tomasz Gan /wniosek Pana A. Chmielewskiego/,
- Szpital Woj. w Łomży : Pan Józef Fiertek /wniosek Pana A. Chmielewskiego/, Pan Maciej Borysewicz /wniosek Pana J. Piorunka/, Pan Sławomir Gromadzki /wniosek Pana A. Sutkowskiego/, Pan Marek Komorowski /wniosek Pana M. Olbrysia/,
- Białostockie Centrum Onkologii: Pan Wiktor Kowalski /wniosek Pana A. Chmielewskiego/, Pan Zbigniew Krzywicki /wniosek Pana J. Krzyżewskiego/,

- Ośrodek Medycyny Pracy: Pani Elżbieta Rajewska-Nikonowicz /wniosek Pana M. Baszko/, Pan Andrzej Sutkowski /wniosek Pani D. Sapińskiej/,

- Woj. Stacja Pogotowia w Białymstoku: Pan Sławomir Gołaszewski /wniosek Pana Z. Jabłońskiego/, Pan Marek Kryński /wniosek Pana A. Chmielewskiego/.

Pan Janusz Krzyżewski zgłosił również kandydaturę Pana Andrzeja Chmielewskiego do rady społecznej ZOL Baciki, jednakże Pan Andrzej Chmielewski nie wyraził zgody na kandydowanie.

Radni, w głosowaniu jawnym zaakceptowali składy rad społecznych /21 głosów za, 2 przeciwne, 1 wstrzymujący się/ podejmując jednocześnie

#### **U C H W A Ł Ę   Nr XL/466/10.**

##### **Punkt 12 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób województwa podlaskiego.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu uchwały i w głosowaniu jawnym, przy 22 głosach za, 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym się podjęli

#### **U C H W A Ł Ę   Nr XL/467/10.**

##### **Punkt 12 a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny zabudowanej nieruchomości położonej w Łomży przy ul. Wiejskiej 16.**

Pan Jan Chojnowski podkreślił: „Wyzbywanie się majątku rodzi pewien dyskomfort. Wielokrotnie w radzie miejskiej dokonywaliśmy darowizn na cele bardzo szlachetne, a później okazywało się, że cel ten nie był realizowany, prowadzona była inna działalność. Czy nie ma innej formy przekazania niż darowizna? Może należałoby się nad tym zastanowić?”

Pan Mieczysław Bagiński stwierdził: „Po powołaniu województwa samorządowego nie było grzechem przekazać i przekazaliśmy wtedy uczelni substancję, grunty. Ale tamten Zarząd tamtą uchwałę trochę zaprzepaścił. Uchwała jest obwarowana warunkiem, że w razie zdrady intencji zabieramy z powrotem.”

Pan Zbigniew Krzywicki wyraził opinię przeciwną do opinii Pana J. Chojnowskiego. Wyjaśnił: „Na początku kadencji tego Zarządu, w lutym 2008 słyszeliśmy o tym, że nie zabraknie determinacji w porządkowaniu zagadnień związanych z placówkami oświaty, które prowadzi samorząd województwa. Sam kilkakrotnie upominałem się o to, abyśmy uciekali w strefę wyższego poziomu kształcenia, a nie policealnego, który to profil w zasadzie edukował kaleki funkcjonalne.

Powinno to być naszą troską. Nasze placówki medyczne w Łomży i Suwałkach działają tam, gdzie powstały wyższe szkoły zawodowe. W przypadku Łomży uczelnia już korzysta z bazy lokalowej naszej szkoły. Przekazanie obiektów przyczyni się do efektywniejszego wykorzystania. Naszym zadaniem powinno być wzmacnianie powstających uczelni. Zarząd kierowany przez Pana Janusza Krzyżewskiego nie miał żadnych wątpliwości w sprawie przekazania bazy lokalowej i my tych wątpliwości również mieć nie powinniśmy.”

Pan Jan Chojnowski podkreślił: „Jestem za wzmacnianiem i będę za wzmacnianiem takich placówek. Chociaż z pewnością pamiętacie Państwo darowiznę gminy Białystok na rzecz zakładu toksykologii Akademii Medycznej. Tamten cel nie jest realizowany. I już darczyńca nie ma wpływu na to.”

Pan Janusz Krzyżewski stwierdził: „Jest to krok we właściwym kierunku. Miałbym apel do Zarządu, aby nie poprzestawał na Łomży, bo takich problemów mamy więcej, w Łomży i w Suwałkach i w Białymstoku. Jeśli więc otwiera się możliwość uporządkowania rynku usług oświatowych, próbujmy to zrobić.”

Pan Jarosław Dworzański podkreślił: „Sprawa likwidacji tej szkoły i przekazania majątku została przeprowadzona z minimalizacją jakiegokolwiek konfliktu społecznego. Jest tam pełna zgoda wszystkich pracowników.”

Pan Jacek Piorunek zauważył, iż kwestie odwołania darowizny znajdują się w akcie notarialnym, nie zaś w uchwale Sejmiku.

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 25 głosach za, 0 przeciw i 1 wstrzymującym się podjęli

## **U C H W A Ł Ę    Nr XL/468/10.**

**Punkt 14 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2010-2015.**

Projekt uchwały przedstawił Pan Wiesław Kamieński – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej.

Pan Dariusz Piontkowski zwrócił się z zapytaniem dlaczego dopiero w tej chwili przystąpiono do prac nad tym programem?

Pan Wiesław Kamieński wyjaśnił: „Jest to wynik pewnych doświadczeń funkcjonowania samorządu, ubiegania się o środki finansowe. Na dzień dzisiejszy, wobec obecnych potrzeb inwestycyjnych, uznajemy, że jest konieczność opracowania takiego planu, żeby uporządkować pewne kwestie inwestycyjne. Stąd przystępujemy do rozpoczęcia tej procedury właśnie teraz.”

Pan Bogusław Dębski dodał, iż plan dotyczący potrzeb istnieje, jednakże nie ma on charakteru formalnego. Jak każdy plan, tak i ten podlega co jakiś czas uaktualnieniu. Przy potrzebie korzystania ze środków zewnętrznych, kredytów bankowych jest potrzeba wskazania przez samorząd województwa, że pewne inwestycje są planowane w cyklu wieloletnim.

Pan Mieczysław Bagiński stwierdził: „Na ręce Przewodniczącego Sejmiku i Marszałka wpłynął dokument od połączonych korporacji gospodarczych w woj. podlaskim. One właśnie proszą, aby przy najbliższej konstrukcji programów inwestycyjnych, przy modernizacji, czy nowelizacji strategii rozwoju województwa uwzględnić ich postulaty. Zgłaszam to i bardzo proszę, aby dokument ten był przedmiotem pochylenia się na nim. Przekażę Panu Dyrektorowi ten dokument.”

Radni, w głosowaniu jawnym, przy 15 głosach za, 0 przeciw i 2 wstrzymujących się podjęli

#### **U C H W A Ł Ę    Nr XL/469/10.**

#### **Punkt 15 – Debata w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienia do Ministra Skarbu Państwa z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie na rzecz województwa podlaskiego 100 % akcji/udziałów Skarbu Państwa w spółkach PKS.**

Na początku tej części obrad głos zabrał Pan Wojciech Borzuchowski, który zgłosił wniosek, aby w pierwszej kolejności udzielić głosu przedstawicielom spółek PKS, przybyłym na obrady.

Kolejno głos zabrali: *Pan Waldemar Osuchowski /PKS Zambrów/, Pan Zenon Żukowski /PKS w Siemiatyczach/, Pan Adam Wykowski /PKS Łomża/, Pan Stanisław Bilda /PKS w Suwałkach/, Pan Rafał Rutkowski /PKS Białystok/.*

Przedstawili oni informację dotyczącą zamierzeń, będących przedmiotem obrad.

Następnie głos zabrali:

Pan Jarosław Dworzański stwierdził: „Sprawa komunalizacji spółek PKS pojawiła się mniej więcej pół roku temu, kiedy Minister Skarbu zwrócił się do nas z taką propozycją. Przeprowadziliśmy szereg konsultacji, zarówno z Prezesami Spółek, jak i ze związkami zawodowymi, które przy tych spółkach funkcjonują. Żadna decyzja w tej sprawie nie została podjęta i w tym momencie nie zamierzam, na podstawie tego materiału, jakim dysponujemy, na podstawie tej wiedzy, jaką mamy o kondycji finansowej spółek, o warunkach, na jakich Pan Minister chciałby nam te udziały przekazać, nie podejmuję się rekomendować Państwu decyzji, żeby to było jasne. Zarząd podjął uchwałę tylko dlatego, aby tej drogi nie zamykać, ponieważ faktem jest, że Pan Minister był łaskaw ponaglać nas, trzeba było w trybie dość pilnym taką decyzję podjąć, z tym, że nie odbyło się to też bez burzliwej dyskusji na posiedzeniu Zarządu. Pojawiały się głosy o misji społecznej, pojawiały się inne głosy o zabarwieniu społecznym, a dotyczące pracowników komunalizowanych spółek. Chcę powiedzieć, że samorząd województwa nie może kierować się z jednej strony tylko i wyłącznie interesem ekonomicznym, aspektem finansowym, pomijając tenże aspekt społeczny. Przekonuje mnie jednak, że nie tyle ta racja pracownicza, utrata miejsc pracy, co konieczność zapewnienia zorganizowanego transportu na terenie naszego województwa.

W Sejmie jest projekt ustawy o transporcie publicznym i myślę, że dopiero po wprowadzeniu tej ustawy, po decyzji o tym, w jaki sposób ten transport publiczny miałby funkcjonować, powinniśmy podejmować decyzje o komunalizacji, bądź też nie. Myślę, że Pan Minister również w tej chwili powinien podjąć zintensyfikowane działania naprawcze, tak, aby samorząd wojewódzki nie znalazł się znowu w obszarze działania takiego, z jakim mamy do czynienia w przypadku placówek ochrony zdrowia. Dlatego też prosba do Państwa, żebyście Państwo zechcieli wysłuchać prezentacji na temat tego, w jakim stanie są w tej chwili spółki, oczywiście w oparciu o wiedzę, jaką mogliśmy w tej chwili dysponować, bo nie są to informacje na podstawie przeprowadzonego audytu w tych spółkach, ale z pewnością przybliży to Państwu obraz problemu i łatwiej będzie w przyszłości podejmować decyzje, ponieważ dzisiaj na pewno ani ja, ani nikt z członków Zarządu nie będzie Państwu żadnej decyzji rekomendował.”

Pan Janusz Krzyżewski zauważył: „Otrzymaliśmy rano tabele finansowe, które odpowiadają pewnie na wszystkie pytania dotyczące sytuacji finansowej tych podmiotów. Dlatego może nie powielajmy informacji, które tutaj mamy.”

Pan Jacek Cyłwik: „Co stało na przeszkodzie, żeby te materiały dostarczyć Radnym wcześniej – w materiałach na sesję, tak, żebyśmy mogli sobie przeanalizować, a nie teraz, na gorąco się z nimi zapoznawać?”

Następnie głos zabrała Pani Katarzyna Zajkowska – Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska UWMP, która przedstawiła prezentację multimedialną zawierającą dane dotyczące analizy finansowej spółek PKS, a także zagrożenia, problemy oraz korzyści wynikające z przejęcia spółek.

W dalszej dyskusji głos zabrali:

Pan Janusz Krzyżewski: „Mam wrażenie, że tracimy czas, a to dlatego, że taka debata i tak nas czeka w momencie, kiedy stanie projekt uchwały, precyzujący nasze stanowisko w sprawie perspektywy przejęcia spółek jako organ prowadzący. Mam nadzieję, że dzisiejsza debata dostarczy nam materii do przemyśleń i to jest szansa, że następna debata – już ta właściwa będzie bardziej konstruktywna i na temat.

To, co trzeba wziąć pod uwagę to jest stan tego interesu, a stan interesu jest taki, że na skutek różnych zdarzeń, jedna z firm na północy województwa realizująca misję przewozową, po zrealizowaniu pewnych operacji i zakupach w tym roku miała wyższą wartość posiadanego taboru niż 5 prezentowanych tu przedsiębiorstw. 25 mln zł wartość posiadanego taboru, to można sobie wyobrazić, jaka jest średnia wieku średniego autobusu. Jeśli w ogóle mamy dyskutować z Panem Ministrem to zacznijmy od tego, żeby on rozbroił tę bombę, którą próbuje podrzucić w tej chwili. Po pierwsze dokapitalizowanie spółek, których do dodatkowy kapitał określi perspektywę odnowy taboru, wtedy można dyskutować z Panem Ministrem o reszcie. Tu proponuję Zarządowi, aby w odpowiedzi na jego wystąpienie taki list mu zaserwować. Proponuję też nie nadużywać słowa misja społeczna. O czym mamy mówić w perspektywie tragedii w Łapach, gdzie w jednym mieście na bruku znalazło się 3 tys. ludzi? Trzecia kwestia, którą chciałbym przedstawić to nieubłagane tendencje rynkowe, nie zaklinajmy rzeczywistości, widać to już było z porównania roku 2008 i 2009, ciekawe byłyby tendencje w roku 2010, bo pewnie są utrzymane, a może głębsze, a te tendencje są obiektywne. I będą skutkowały na opłacalność interesu i na formułę funkcjonowania jednostek w perspektywie. Zauważcie też Państwo, że sytuacja poszczególnych podmiotów jest zróżnicowana, tak jeżeli chodzi o uzyskiwanie przychodów poza działalnością podstawową w przypadku Białegostoku. Jest to rzecz warta rozważenia. Zważcie Państwo, jak zróżnicowana jest sytuacja w relacjach kapitał – zobowiązania. Jeżeli to wszystko weźmiemy pod uwagę, to mam nadzieję, że będziemy w stanie podjąć optymalną decyzję, bo nie da się przez to przejść tzw. suchą nogą, czyli, że Minister nam to odda i my przejdziemy z



krainy konieczności do krainy wolności. Tu trzeba bardzo dużo rozważyć i ja się cieszę, że Zarząd stanął na wysokości zadania i taką rozważę wykazał.”

Pan Andrzej Sutkowski: „Decyzję o komunalizacji trzeba podjąć w określonym czasie. Nie można tego odkładać do momentu wejścia w życie ustawy, bo ta ustawa wejdzie za miesiąc, a może za dwa, a może za rok... Trzeba tę decyzję podjąć, ponieważ w tych przedsiębiorstwach pracują ludzie i ci ludzie oczekują decyzji. Trzeba też widzieć kwestię obsługi ogółu mieszkańców, bo nie może być tylko tak, jak jest obecnie, że obsługiwane są najbardziej rentowne trasy przez podmioty prywatne, które konkurują nie fair.”

Pan Dariusz Piontkowski: „To, o czym mówił Pan Marszałek Krzyżewski to też w dużej części to, o czym sam chciałem mówić. Czy jeżeli zwrócimy się z wnioskiem do Ministra Skarbu o dokapitalizowanie spółek, a na 100 % jestem pewien, że takie dokapitalizowanie nie nastąpi, czy to znaczy, że nie powinniśmy tych spółek przejmować? Z wystąpień poprzedników zrozumiałem, że jest to jedyny logiczny wniosek, bo pod względem czysto ekonomicznym tak powinniśmy postąpić. Jednak samo badanie bilansu spółek wcale jeszcze sprawy nie wyjaśnia. Przecież Przewozy Regionalne, które przejmowaliśmy też były podobno w bardzo dobrej kondycji, większość długów im darowano, a potem się okazało, że w ciągu kilku miesięcy po przejęciu, spółka zrobiła w ciągu pół roku pół miliarda długu. I teraz nie za bardzo wiadomo, co z tym fantem zrobić. Być może problem z PKS-ami jest na nieco innym poziomie, ale z tego, co zdążyłem wynotować, macie Panowie ponad 600 autobusów. Z informacji, które do nas docierają, to ogromna część tych autobusów tak naprawdę nadaje się do skasowania. 600 autobusów razy milion zł, to jest 600 mln, skąd Panowie chcą wziąć te środki?”

Pan Andrzej Sutkowski: „Po milionie to kupuje się wysoko pokładowe ekskluzywne autobusy. Te autobusy, które kursują tutaj są o wiele tańsze – w granicach ok. 500 tys. zł”.

Pan Dariusz Piontkowski: „Teraz pytanie do Panów Prezesów, czy zauważyli tę informację z prezentacji, w jednej i drugiej części, która mówiła o przejmowaniu przez samorząd województwa bądź nie przejmowaniu była mowa o zwolnieniach. Czy Panowie zwrócili na to uwagę? Czy to oznacza, że Panowie zgadzają się na znaczną redukcję załóg w swoich firmach, bez względu na to, czy będzie prywatyzacja, czy komunalizacja? Czy w tej chwili Panowie nie powinni doprowadzić do tak poważnej restrukturyzacji, żeby dużą część kosztów przejął na siebie skarb państwa, bo jeżeli jakakolwiek zmiana formy własności spółek oznacza likwidację części stanowisk w Państwa firmach, to dlaczego koszty likwidacji tych stanowisk ma ponosić w przyszłości samorząd?”

Z informacji, które do nas docierają wynika, że Państwo nie tylko redukowali zatrudnienie w swoich firmach, ale również dodatkowo zatrudniali i to w sposób polityczny, zarówno prokurentów, jak i ludzi zatrudnionych w administracji.

Kolejna sprawa – czy w przyszłości, kiedy samorząd ewentualnie przejąłby spółki, czy byłby w stanie tak regulować rozkładami, że równo traktowałby przewoźników istniejących na rynku. To znaczy, że dawałby koncesję i możliwość wykonywania przejazdów firmom prywatnym tylko i wyłącznie na takich zasadach, jak wykonują to autobusy PKS, to znaczy zmusiłby ich, aby wykonywali również połączenia nierentowne. Bo jeżeli nie, to z góry PKS, czy to w formie skomunalizowanej, czy nie jest skazany na przegraną i będzie w znacznie gorszej sytuacji finansowej niż firmy działające czysto rynkowo. Jeżeli my takiej możliwości regulacji nie mamy, to z góry musimy zdawać sobie sprawę, że bierzemy na kark spółki, które przynajmniej w części będą deficytowe i trzeba będzie do nich dopłacać. Czy mogliby Panowie powiedzieć w tej chwili, jak jest z realizacją dopłat do biletów ulgowych? W tej chwili Skarb Państwa reguluje te należności. Czy te dopłaty, które otrzymujecie w pełni pokrywają koszty, które ponosicie w związku z przejazdami ulgowymi? Mam wrażenie, że nie do końca. Praktyka działania rządu była dotąd taka, że dopóki płacił swoim firmom państwowym, to starał się jako tako z tych należności wywiązywać się. Jeżeli przekazał tego typu działalność samorządom, to jakby uznał, że nie ma już obowiązku. Obawiam się, że w sytuacji przejęcia przez samorząd województwa dopłaty będą zdecydowanie zmniejszone, w kolejnych latach. I wtedy problem finansowy spocznie na samorządzie, który z własnej kasy będzie musiał do tego dopłacać.

Była tu mowa o połączeniu spółek z punktu widzenia zarządzania, sensowności, jako docelowe rozwiązanie funkcjonowania połączeń. Czy Panowie w swoich spółkach mają zgodę związków zawodowych na likwidację spółek terenowych i stworzenie jednego dużego przedsiębiorstwa? No i pytanie do Pani Dyrektor Departamentu, która wspomniała o tym, że jest możliwość wyjścia województwa ze spółki Przewozy Regionalne. Jak Pani ma zamiar stworzyć zintegrowany transport w przyszłości, jeżeli będziemy rozmawiali o tym ze spółką, w której jesteśmy udziałowcami w niespełna 3 % i który miałby zintegrować transport z PKS na terenie naszego województwa. Na razie nasz zysk z uczestniczenia w Przewozach Regionalnych jest taki, że partycypujemy w coraz większym długu. Jeżeli w podobnym kierunku miałyby pójść w przypadku przejęcia PKS, to nie wiem, czy samorząd na to stać.”

Pan Karol Tylanda: „Może któryś z występujących tu dzisiaj Panów Prezesów wyjaśni – co się zmieni, zmieniając jedynie „czapkę” w nadzorze? Śmiem twierdzić, że Urząd Marszałkowski na dzień dzisiejszy nie jest profesjonalnie przygotowany ani do zarządzania /nie wiem, czy powstanie jakiś nowy departament?/...Też mam przyjemność zarządzania spółką akcyjną, stąd mam wątpliwości, czy cokolwiek się zmieni. Mam wrażenie, że to jest tylko

odsunięcie w czasie problemu. Nie ma takiej możliwości, żeby wszystko zostało tak, jak jest, tylko Marszałek nas przejmie. Chciałbym usłyszeć taką odpowiedź – czego Wy oczekujecie po nas, bo ja chcę całkiem świadomie podjąć decyzję, co my mamy Wam dać, jak widzicie restrukturyzację?”

Pan Dariusz Piontkowski: „Była tu mowa o operatorze przewozów w transporcie publicznym na terenie województwa. Czy jedynym takim operatorem, czy organizatorem może być Urząd Marszałkowski, czy takimi operatorami mogą być również samorządy niższego szczebla?”

Pan Marek Olbryś: „Jest trochę dziwne, że Unia Europejska daje czas dostosowania się do 2020 r., natomiast nasz Parlament chce podjąć decyzję do roku 2010. Mamy jeszcze ponad 10 lat i nie ma co się śpieszyć. Rząd na razie nic nowego nie proponuje, my chcemy jakichś gwarancji i dokapitalizowania przedsiębiorstw przez Ministra. A jednocześnie ustawa sejmowa narzuca tu obowiązek natychmiastowego działania. Obawiam się, że my nie zdążymy zadziałać, przedsiębiorstwa nie zdążą się zmobilizować i zostanie koniec roku 2010 i każą się nam sprywatyzować. Należy to rozważyć i zapytać Ministra o co tu chodzi. Uważam, że ani rząd, ani Zarząd, ani Sejmik nie są przygotowane do takich działań.”

Pan Jacek Cylwik: „To, że jesteśmy w tym miejscu wynika z tego, że ten temat jest robiony od końca. Jeżeli Marszałek wyraził ochotę przejęcia tych spółek, tym samym zrobił większe lub mniejsze nadzieje Prezesom, załogom itd. Pytanie Pana Radnego Tyłendy, czego Prezesi spółek oczekują od nas można odwrócić, a odpowiedź na nie powinno płynąć razem z deklaracją Pana Marszałka, czyli Marszałek i Zarząd powinni byli zaprezentować jakąś wizję, występując z pomysłem przejęcia tych PKS. Tego tematu na pewno nie wolno odwlekać i miesiącami rozstrzygać i właściwie najważniejszym ustaleniem tej debaty powinien być termin, kiedy my, jako samorząd województwa powiemy ludziom jednoznacznie, że jesteśmy albo za, albo przeciw. Na dzień dzisiejszy sytuacja jest dość przejrzysta i ten temat do końca roku musi zostać załatwiony. Mam 2 propozycje – albo zwołamy sesję poświęconą temu tematowi, opartą na rzetelnych materiałach /ponawiam pytanie, dlaczego prezentacja Pani Dyrektor Zajkowskiej nie trafiła do nas przed sesją?/, albo na sesji czerwcowej podjąć ostateczną decyzję.”

Pan Bogusław Dębski: „Tu chodzi o pewną prawidłowość, która toczy się od wielu lat, a mianowicie – Państwo Polskie unika wypełniania przez siebie funkcji, które powinno wypełniać, funkcji organizatora życia publicznego, społecznego, w tym wypadku zapewnienia jednolitej sieci komunikacyjnej autobusowej, kolejowej, itd. Nie byłoby oczywiście problemu, gdyby w ślad za przesunięciem zadań do samorządów regionalnych, poszły pieniądze.

Przypomni nam, że nikt tu tych pieniędzy nie proponuje na dopłaty do nierentownych przewozów. Druga sprawa to jest stan tych spółek, ich dokapitalizowanie. Chcę przypomnieć, że w zasadzie wszystkie roszczenia będą zapewne dla samorządu województwa, samorząd ma dać pieniądze, chociażby z programu RPO na odnowienie taboru. Chcę przypomnieć, że tych pieniędzy już tam nie ma. Największe samorządy miejskie – czyli Białystok, Łomża, Suwałki otrzymały środki na odnowienie u siebie transportu autobusowego. Wszystkie te środki znajdowały się na listach projektów kluczowych, także to nie jest zasługa prezydentów. Jest problem, jak odnowić jakąś rozsądną ilość tego transportu w ciągu roku, żeby te spółki nie generowały dodatkowych kosztów.

Trzeba też powiedzieć, że oczekiwania Prezesów są trochę jak nie z tej „bajki”. Co Prezesi nam oferują, żebyśmy podjęli taką decyzję? Na ile te spółki są przygotowane do oszczędności? Na jakim etapie są programy restrukturyzacji osobowej? Czym nas zachęćcie, żebyśmy nie mieli jako organ założycielski kłopotów?”

Pan Marek Komorowski: „Tak generalnie to jestem zawiedziony tą dzisiejszą sytuacją, która wynikła podczas sesji. Przedstawienie projektu uchwały i wprowadzenie jej do porządku obrad dało niepotrzebnie nadzieję pracownikom tych przedsiębiorstw, zarządzającym, że samorząd województwa weźmie sprawy w swoje ręce. Czytając uzasadnienie do projektu uchwały – tym bardziej ze zdziwieniem przyjąłem informację na początku sesji, że tak naprawdę jest jakiś tam projekt uchwały, ale właściwie powinna odbyć się debata. Jeżeli chodzi o debatę – trzeba sobie odpowiedzieć, bo nie widzę najmniejszego sensu, żebyśmy tu za 2 tygodnie się spotykali, bo chyba nic się tu nie zmieni w tym czasie, chyba, że okazałoby się, że Minister przyjechałby do nas, żeby z nami porozmawiać. Prezesi wspomnieli tu, że oni nie występują w imieniu właściciela, oni występują w imieniu zarządzających przedsiębiorstwami. Jeżeli w tej chwili Zarząd nie jest przekonany do podjęcia decyzji w sprawie przejęcia tych przedsiębiorstw, to nie sądzę, żeby był przekonany tuż przed samymi wyborami. Jestem zawiedziony, bo nie wiadomo po co został przygotowany taki projekt uchwały wraz z rekomendacją”.

Pan Bogusław Dębski: „Należy rozpatrywać przejęcie nie w całości wszystkich, tylko pojedynczo. Kto się dostosuje do pewnych wymogów, będzie skłonny do zapewnienia nas, że nastąpią zmiany w przedsiębiorstwie, to myślę, że to będzie daleko idąca wskazówka dla nas, że może być partnerem dla samorządu województwa.”

Pan Marek Łukaszewicz: „mamy do czynienia z faktem, że Pan Minister dał nam termin do zajęcia tego stanowiska i ten termin upłynął z ostatnim dniem kwietnia tego roku. Z informacji Pani Dyrektor ja osobiście wywnioskowałem, że Minister czeka na jednoznaczne stanowisko samorządu tak naprawdę to już

dzisiaj. Trzeba przyjąć, że nie mamy dłuższego terminu na prowadzenie tej debaty. Jestem przekonany, że te spółki są ujęte w wykazie podmiotów gospodarczych przeznaczonych do prywatyzacji. Jeżeli mamy wolę podjąć ten temat, to dyskusja musi być krótka. Jestem święcie przekonany, że jeżeli dojdzie do prywatyzacji spółek, to w konsekwencji tych działań ogromne obszary województwa podlaskiego zostaną pozbawione komunikacji, bo podmiot, przewoźnik prywatny będzie nastawiony tylko na zysk. I pojawi się tu bardzo trudny aspekt społeczny.”

Pan Wojciech Borzuchowski: „Większość głosów przedmówców pokazuje skalę problemu, z jednej strony problemy społeczne, problem pracowniczy, problemy ekonomiczne. Czasu nie mamy, skoro Zarząd skierował projekt uchwały na dzisiejszą sesję, wycofał się z niej, proponując debatę, nie widzę innego rozwiązania jak to, żeby Zarząd odniósł się do tego w trybie pilnym. Oczekuję od Zarządu wnikliwej analizy tego problemu.”

Pan Zbigniew Krzywicki: „Wszyscy rozmówcy zakładają, że my te PKS-y wziąć musimy. Jasno i otwarcie chcę powiedzieć, że nie musimy. To, co będziemy musieli to zorganizować plan transportowy, w którym zaprojektujemy, poza celami, zadaniami, zaprojektujemy narzędzia. Dlatego mówimy teraz o przyjęciu narzędzi do realizacji pewnego celu, który zostanie uchwalony, albo nie, w takim, albo innym kształcie. Nastąpi przekazanie kompetencji do samorządu, bez przekazania środków. Może się zdarzyć, że ta ustawa będzie od razu gotowa do Trybunału Konstytucyjnego i będzie przez korporacje samorządowe zgłoszona. Przecież z jakiegoś powodu znaczna część województw powiedziała: „Nie” ! Po pierwsze chciałbym prosić, żebyśmy się nie wiązali w ten sposób, że my musimy, my powinniśmy się w tej kwestii szybko wypowiedzieć. Ale jeżeli Minister chce od nas odpowiedzi, to jeżeli jest partnerem, to niech zaproponuje – z jakim wianem chce nam to przekazać. Z potężnymi spóźnieniami w strukturach tych spółek? Co my będziemy z tym robić? Dlatego uważam, że nie ma powodu aż tak się śpieszyć.”

Pan Marek Łukaszewicz: „Nie twierdziłem, że Minister żąda od nas czegoś, nie mam na ten temat wiedzy. Ja tylko przeczytałem, że termin dawno minął, a my prowadzimy debatę o przedmiocie, który być może nie istnieje.”

Pan Mieczysław Bagiński: „Ustawa mówi, że mamy generalnie ustalić narzędzia do komunikacyjnego obsłużenia społeczności regionalnej, a zadaniem parlamentu tego regionalnego jest nie dopuścić do wykluczenia komunikacyjnego obszarów, które są typowe dla tego regionu, zważywszy typ sieci osiedleńczych. I nad tym – czy do końca miesiąca, czy do końca kadencji trzeba się zastanowić i dać odpowiedź.”

Pan Andrzej Sutkowski: „Chciałbym prosić o udzielenie głosu Panom Prezesom, tak, aby mogli udzielić odpowiedzi na bieżąco na niektóre pytania.”

Pan Zbigniew Krzywicki podkreślił: „Myślmy, rachujmy, zastanawiajmy się, ale nie przesądzajmy dzisiaj niczego.”

Pan Mieczysław Bagiński: „Jeżeli za chwilę Przewodniczący Zarządu powie, że jest to sprawa, którą trzeba rozstrzygać natychmiast, to wówczas wniosek Pana A. Sutkowskiego należałoby zrealizować. Jeżeli usłyszymy odpowiedź, że ta debata powinna jeszcze potrwać, to Pan Radny powinien odstąpić od tego wniosku, żeby dzisiaj, na tej Sali Prezesi na gorąco musieli podejmować decyzje, odpowiadać na pytania itd. W tej chwili powinien wypowiedzieć się Marszałek Województwa – do kiedy mamy prawo rozmawiać, itd.”

Pan Jarosław Dworżański: „Rozumiem doskonale pytania i wiem, jaka jest intencja pytających. Spotkałem się dwukrotnie z Panem Ministrem Budzanowskim, rozumiem specyfikę i ryzyko, jakie ponosić może samorząd województwa podejmując decyzję o zgodzie na komunalizację tych spółek. Dlatego bardzo mi zależało na tym, aby taka debata została przeprowadzona, natomiast chcę, abyście Państwo przyjęli do wiadomości, że czasu nie mamy zbyt wiele. O ile potrafię sobie wyobrazić, że do następnej sesji możemy mieć czas, to nie przypuszczam, abyśmy w lipcu mieli jeszcze o czym debatować. Tutaj determinacja Ministra Skarbu jest duża, nie pozostawił mi żadnych wątpliwości, chciałem jeszcze odłożyć dyskusję z Ministrem, niestety nie otrzymałem tego czasu. Temat nie jest łatwy i musicie Państwo sami rozstrzygnąć, ani Zarząd w tej chwili, ani Państwo nie jesteśmy w stanie określić poziomu ryzyka, które musimy akceptować. I żaden z Prezesów także nie jest w stanie tego zrobić. Stanowisko Ministra jest takie, jakie jest i ja je przedstawiam, pewną rekomendację Państwo macie, decyzja jest w rękach Państwa. Wierzę, że z tą decyzją możemy jeszcze miesiąc poczekać.”

Pan Mieczysław Bagiński: „Ten miesiąc nie byłby miesiącem czekania, a rozmawiania...”

Pan Jarosław Dworżański: „Oczywiście to miałem na myśli, że to byłby okres wypełniony pracą, analizami itd.”

Pan Mieczysław Bagiński: „Umawiamy się, że ten punkt będzie jednym z pierwszych najbliższej zwyczajnej sesji Sejmiku.”

Pan Dariusz Piontkowski: „Mam nadzieję, że Zarząd, przygotowując się do sesji czerwcowej, z odpowiednim wyprzedzeniem przygotowuje materiały,

znacznie szersze niż te, które przygotowała Pani Dyrektor. Zarząd Województwa powinien, w porozumieniu z szefami spółek udzielić odpowiedzi na pytania, które padły na tej sesji, przygotować strategię działań, tak, abyśmy wiedzieli, nad czym dyskutujemy.”

Pan Jarosław Dworzański: „Zwróciliśmy się pisemnie do Pana Ministra dwa tygodnie temu, Pan Minister dzisiaj odpowiedział nam na to, odsyłając nas do funduszu restrukturyzacyjnego.”

#### **Punkt 16 – Rozpatrzenie informacji na temat Programu Rozwoju Turystyki i Zagospodarowania Turystycznego Województwa Podlaskiego w latach 2010-2015.**

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag.

#### **Punkt 17 – Rozpatrzenie informacji z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi.**

Radni zapoznali się z powyższą informacją i nie wnosili do niej uwag.

#### **Punkt 18 – Informacja na temat Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej – kierunki rozwoju, procedury i potrzeby.**

Informację powyższą przedstawiła Radnym Pani Ewa Kołomecka – przedstawiciel Książnicy Podlaskiej.

Pan Zbigniew Krzywicki wyraził ogromne poparcie dla tego typu inicjatywy i podkreślił, iż jest to właściwy kierunek. Zwrócił się z zapytaniem, czy istnieje możliwość korzystania ze zbiorów Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej z komputerów domowych?

Pani Ewa Kołomecka stwierdziła, iż jest to jak najbardziej możliwe, niezbędny jest tu program Adobe Acrobat.

Pan Wiktor Łaszewicz również wyraził swoje poparcie dla tak cennej inicjatywy, jaką jest biblioteka cyfrowa.

#### **Punkt 18 a – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie nadania statutu Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 20 głosach za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się podjęli

**U C H W A Ł Ę    Nr XL/470/10.**

**Punkt 18 b – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie nadania statutu Ośrodkowi Doskonalenia Nauczycieli w Łomży.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

**U C H W A Ł Ę    Nr XL/471/10.**

**Punkt 18 c – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Centrum Edukacji Nauczycieli w Suwałkach.**

Radni nie wnosili uwag do powyższego projektu i w głosowaniu jawnym, przy 21 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymujących się podjęli

**U C H W A Ł Ę    Nr XL/472/10.**

**Punkt 19 – Informacja Marszałka o bieżącej pracy Zarządu Województwa.**

Pan Jacek Cylwik zauważył: „W informacji o bieżącej pracy Zarządu piszecie Państwo o przeznaczaniu środków na zakup, modernizację i naprawę kolejowych pojazdów szynowych. Mowa jest o tym, że planowany jest zakup 5 pojazdów szynowych z napędem spalinowym. Moja sugestia polegałaby na tym, aby ewentualnie rozważyć jednak zakup niekoniecznie pojazdów o napędzie spalinowym. Może warto się zastanowić, aby do tej floty wprowadzić szynobus, który stwarzałby możliwości wykorzystania trakcji elektrycznej. Mamy zelektryfikowany kierunek do Małkini, do Kuźnicy i do Elku i być może ekonomiczniej będzie właśnie w ten sposób.”

Pan Jarosław Dworzański podkreślił, iż podczas dyskusji o stanie elektryfikacji województwa podlaskiego prowadzone są takie rozmowy, jednakże wydaje się, że pojazd spalinowy jest bardziej uniwersalny.



## **Punkt 20 – Interpelacje i zapytania Radnych.**

W tym punkcie porządku obrad głos zabrali :

Pan Andrzej Chmielewski: „Mam interpelację do Marszałka Województwa w sprawie zatrzymania dokumentacji projektu unijnego, wspólnego – miasta Augustów i gminy Płaska. Chodzi o zatrzymanie oryginału dokumentów. W moim przekonaniu Zarząd Województwa powinien zwrócić się do Prokuratora Apelacyjnego w Białymstoku – Pana Tańculi, nota bene mieszkańca Augustowa o to, aby zwrócono nam oryginały, aby można było ocenić projekt i zacząć go realizować.

Kolejna kwestia – czy Sejmik Województwa może uznać Panią Małgorzatę Górską za personę non grata w województwie podlaskim? Ta Pani dostała nagrodę – 150 tys. dolarów za zmianę przebiegu trasy Via Baltica, za obronę Doliny Rospudy i jeszcze będzie monitorowała sprawę lotniska regionalnego. Mieszka przy drodze carskiej w powiecie monieckim. Czy prawnie możemy taką osobę uznać jako persona non grata?

Kolejna sprawa – Woj. Sąd Administracyjny uchylił naszą uchwałę związaną z określeniem obwodów łowieckich. W odpowiedzi na moją interpelację otrzymałem informację, że znalazły się już pieniądze. W związku z tym chciałbym zapytać – co z naszą uchwałą? Czy nie pora ponowić ją i określić w tym samym kształcie te obszary łowieckie? Jednocześnie, jeżeli są środki, należy zrobić to, co do województwa należy.”

Pan Jacek Cylwik: „Mam kilka pytań, dotyczą one tej samej materii, chodzi mi o kwestie związane ze zmianą ustawy o finansach publicznych i o gospodarstwa pomocnicze. W Woj. Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych są 2 takie gospodarstwa. Czy w związku z tymi zmianami prowadzone są prace zmierzające do likwidacji tych gospodarstw? Jeśli tak, to jak ten proces przebiega, jaka jest dalsza koncepcja realizacji zadań, które te gospodarstwa wykonują? Czy ustaliliście Panowie datę zakończenia procesu likwidacji? Jakie koszty są przewidziane, związane z tą likwidacją, koniecznością np. wypłat odpraw pracownikom? Jakie skutki finansowe związane z tą likwidacją przewidujecie Państwo na rok 2011?

Pan Marek Komorowski: „Czy dzisiejsza uchwała odnośnie dofinansowania jednostek samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na OSP konsumuje już w całości wszystkie wnioski budżetowe tego roku, czy Zarząd

Województwa przewiduje jeszcze dodatkowe środki w kwocie 200 tys. zł?  
Drugie pytanie – co jest z Ośrodkiem w Rajgrodzie, z jego sprzedażą?”

Pan Jacek Łapiński: „Prezydent Białegostoku zadeklarował pomoc Sandomierzowi jeżeli chodzi o szkołę, co jest rzeczą chwalebną. Chciałbym zapytać, czy Prezydent mógłby również zadeklarować pomoc np. Szpitalowi Wojewódzkiemu i czy Zarząd w najbliższym czasie porozmawia o tym? Wiadomo bowiem, że korzystał ze znacznych środków RPO, a pewna reguła wzajemności też obowiązuje.”

Pan Zbigniew Krzywicki: „Mam pytanie i prośbę do Zarządu Województwa, żeby na następną sesję przygotował informację o aktualnym stanie zaawansowania prac nad inwestycją Opera Podlaska. Nie ukrywam, że otrzymałem bardzo krzepiącą informację od Prezesa jednej z firm wykonawczych, że finał może nastąpić szybko, czyli już za rok. Pojawia się problem jak jest z finansami, ile trzeba i jakich środków na to? Proszę o pełną informację, jak się sprawy mają, jakie są perspektywy pozyskiwania środków na to, a także perspektywy organizacji przyszłego pierwszego sezonu w Operze. Dzisiaj trzeba już o tym myśleć.”

#### **Punkt 21 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.**

Pan Jarosław Dworżański – Marszałek Województwa poinformował, iż odpowiedzi zostaną udzielone w formie pisemnej.

#### **Punkt 22 – Informacja o działalności Przewodniczących Sejmiku Woj. Podlaskiego.**

Pan Andrzej Chmielewski zwrócił uwagę, iż nie otrzymał zaproszenia na posiedzenie Komisji ds. Polski Wschodniej.

Pan Mieczysław Bagiński poinformował, iż zaproszenia na owo posiedzenie zostały skierowane bezpośrednio do członków komisji – drogą mailową. Zawierały one informację, iż należy potwierdzić swój udział w posiedzeniu.

#### **Punkt 23 – Wolne wnioski, informacje.**

W tej części obrad głos zabrali:

Pan Andrzej Chmielewski stwierdził: „Proszę o wyciągnięcie wniosków wobec Sławomira Gromadzkiego, który przyjechał w 2/3 sesji, posiedział godzinę i wybył. Jest to krzywdzące dla tych Radnych, którzy dotrwali do końca.”

Pan Mieczysław Bagiński: „Proszę, aby ta wypowiedź znalazła się w całości w protokole, ponieważ jest to przykre. Ja byłem rano informowany i trochę okłamany: „proszę usprawiedliwić, bo jest chory”, mieliśmy taki telefon. Ozdrowiał, przyjechał i ....trochę to niepoważne, podzielam tu kolegi troskę, że na tym forum nie powinno być takich zachowań.”

Pan Mieczysław Bagiński – Przewodniczący Sejmiku stwierdził, że początek obrad został wyczerpany, podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady XL Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego.

***Protokołowała:***

***/Nella Kamińska/***

***Przewodniczył:***

***/ Mieczysław Bagiński/***